

Sygn. akt V KK 453/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lutego 2015 r.,  
sprawy **G. G.**  
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i in.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 23 czerwca 2014 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego  
w S.  
z dnia 18 grudnia 2013 r.

### **p o s t a n o w i ł**

- I. Oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. Obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy uznał oskarżonego G. G. za winnego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i skazał go na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. na karę dwóch lat i trzech miesięcy pozbawienia wolności oraz zobowiązał go – w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. – do zapłaty na rzecz K. B. kwoty 1 500 zł.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

„1. Naruszenie prawa procesowego tj. § 1 ust 1 oraz § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 roku r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzania okazania (Dz.U. Nr 104, poz. 981) zwanego dalej „rozporządzeniem” w zw. z art. 173 § 1 k.p.k. polegające na umożliwieniu pokrzywdzonym zapoznanie się z sylwetkami oskarżonych jeszcze przed formalnym przeprowadzeniem okazania, tj. pokazania pokrzywdzonym osoby G. G. zakutej w kajdanki i prowadzonej przez funkcjonariuszy policji niezwłocznie po jego zatrzymaniu co miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, albowiem sugerowało pokrzywdzonym, że to G. G. był sprawcą przestępstwa popełnionego na pokrzywdzonej;

2. Naruszenie prawa procesowego tj. § 5 ust. 1 rozporządzenia w zw. z art. 173 § 1 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu okazania przy nieuwzględnieniu wzrostu i postury oskarżonych oraz uczestniczenie w obu okazaniach tych samych osób przybranych do czynności zarówno podczas pierwszego okazania jak i kolejnego co w sposób rażąco sugerowało pokrzywdzonym, że sprawcami zdarzenia byli właśnie oskarżeni;

3. Naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego prokuratora o przeprowadzenie konfrontacji zeznań świadka M. L., a K. Ł. w sytuacji, gdy osoby te jako jedyne były bezstronnymi świadkami zdarzenia i wskazywały, iż prawdziwi sprawcy zdarzenia uciekli w stronę ulicy C., co miało istotny wpływ na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne albowiem pozwoliłoby wyjaśnić rozbieżności zachodzące pomiędzy zeznaniami tak istotnych świadków;

4. Naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonych nie zasługują na wiarę ze względu na fakt, iż są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych i pomiędzy zeznaniami oskarżonych zachodzi tylko jedna sprzeczności dotycząca okoliczności rozejścia się z miejsca spotkania krytycznego wieczoru oraz globalne odniesienie się do dowodów przemawiających za sprawstwem oskarżonych co miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie;

5. Naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez ustalenie, że to oskarżeni dopuścili się napaści na pokrzywdzone głównie na podstawie czynności okazania w sytuacji, gdy było to niecelowe albowiem w miejscu zdarzenia było ciemno, lampy uliczne nie oświetlały

przedmiotowego miejsca, oświetlenie urzędu pocztowego było zepsute, a z zeznań zarówno pokrzywdzonej E. R., jak i świadka A. K. wynikało, że w miejscu zdarzenia było na tyle ciemno, iż cyt. „był problem, aby trafić kluczem do zamka” co miało istotny wpływ na dokonane ustalenia faktyczne, a jednocześnie pokrzywdzone stwierdziły, iż oskarżony rozpoznały po posturze, co nie jest wystarczające do przyjęcia, że byli oni sprawcami.

Względnie:

6. Naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na niewyczerpującym i lakonicznym wyjaśnieniu w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonych za niewiarygodne co w sposób istotny uniemożliwia należyłą kontrolę odwoławczą, a także nie wskazał w uzasadnieniu z jakim zamiarem działał oskarżony G. G., jakimi pobudkami się kierował, co sprawiło że dopuścił się przestępstwa oraz dlaczego Sąd uznał, że oskarżony dopuścił się usiłowania przestępstwa oraz, czy okoliczność znalazła odzwierciedlenie w wymiarze kary co budzi wątpliwość, czy Sąd rozważał przedmiotowe kwestie;

7. Rażąca niewspółmierność kary przejawiającą się w wymierzeniu oskarżonemu kary izolacyjnej w sytuacji, gdy kara pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem spełniła by cele kary w niniejszym postępowaniu, a nadto Sąd wymierzając karę błędnie przyjął uprzednią karalność oskarżonego, nie nadał należytej wagi okoliczności przemawiającej na korzyść łagodniejszej kary tj. pobierania nauki i sumiennego wykonywania pracy, a także okoliczności, że oskarżony dopuścił się przestępstwa w formie usiłowania co uzasadnia - co do zasady - łagodniejszą karalność czynu.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i uniewinnienie oskarżonego bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z wymiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu „rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na

treść orzeczenia, tj. § 1 ust. 1 oraz § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 roku ws. warunków technicznych przeprowadzania okazania (Dz.U. Nr 104, poz. 981) w zw. z art. 173 § 1 kpk, polegające na uznaniu za podstawę orzeczenia okazania przeprowadzonego z rażącym naruszeniem warunków określonych we wskazanych przepisach, co miało istotny wpływ na uznanie skazanego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu bowiem w największej mierze na rozpoznaniu go jako sprawcy przez pokrzywdzoną sąd I instancji oparł swój wyrok, utrzymany w mocy przez sąd odwoławczy.”

Skarżący nadto postawił zarzuty alternatywne, wskazując, iż: „W razie nie przychylenia się przez Sąd Najwyższy do wskazanego zarzutu, alternatywnie zaskarżam wskazany wyrok w części dotyczącej skazanego G. G. co do kary i zarzucam mu:

1. Rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 9 § 2 kpk w zw. z art. 23a § 1 kpk w zw. z art. 60 § 2 kk, poprzez nierozpoznanie wniosku skazanego o przeprowadzenie mediacji, która mogła skutkować pojednaniem się z pokrzywdzoną i naprawieniem szkody co z kolei skutkowało nadzwyczajnym złagodzeniem kary wymierzonej skazanemu lub możliwością zawieszenia jej wykonania, podczas gdy na sędzie ciążył obowiązek ustosunkowania się do wniosku.

2. Rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu G. G.”

W konkluzji wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i uniewinnienie G. G. od zarzucanego mu czynu, względnie o przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania albo umorzenie postępowania co do G. G.

W pisemnym stanowisku co do kasacji prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie przypomnieć należy autorowi kasacji, iż ten nadzwyczajny środek zaskarżenia winien być skierowany przeciwko wyrokowi sądu II instancji, a zatem zarzut kasacji winien wskazywać na rażące naruszenia prawa procesowego lub prawa materialnego, którego w fazie kontroli instancyjnej dopuścił się ten sąd. Tymczasem zarzut postawiony w kasacji stanowi powielenie zarzutu, który ujęty

jako pierwszy w apelacji, i co do którego wypowiedział się sąd II instancji w uzasadnieniu swojego wyroku (str. 5-6). W tym układzie skoro w kasacji nie wskazuje się na naruszenie przepisu art. 457 § 3 k.p.k., ani też nie wykazuje się wadliwości w przedstawionej argumentacji, to uprawnione jest stwierdzenie, iż w istocie zarzut ten nie jest skierowany pod adresem sądu odwoławczego. Niezależnie od tych formalnych mankamentów zarzutu kasacji trzeba wskazać, że kwestia okazania i warunków jego przeprowadzenia nie mogła mieć żadnego wpływu na ustalenia faktyczne, a zatem i na uznanie, iż to skazany był sprawcą tego czynu. Z materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych wynika bowiem niespornie, iż skazany został rozpoznany bezpośrednio po zatrzymaniu przez policję (str. 2 i 7), a zatem w takich warunkach przeprowadzenie formalnej czynności okazania (k. 141-142) było zbyteczne, skoro obie pokrzywdzone widziały już wcześniej sprawców (G. G. i S. S.) w kilka godzin po zatrzymaniu i nie miały żadnych wątpliwości, iż są sprawcami napadu na nich (k. 8 oraz zeznania E. R. – k. 6). Co do zarzutów alternatywnych kasacji, to zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie może, z mocy zapisu ustawowego - art. 523 §1 k.p.k., być podstawą kasacji. Z kolei zarzut naruszenia art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 23 a § 1 k.p.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k. ma również charakter zarzutu skierowanego przeciwko rozstrzygnięciu o karze, przy czym dodatkowo, nie jest on adresowany do sądu II instancji,

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.